

Świadeństwo życia konsekrowanego, naznaczonego realizacją rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, zawsze jest obecne we Wspólnocie Kościoła dzięki ślubom. Szczególnie silne, oprócz codziennego zaangażowania duszpasterskiego osób konsekrowanych, staje się świadeństwo życia ukrytego, ofiarowanego Bogu i ludziom poprzez zamknięcie w klasztorach klauzurowych i kontemplacyjnych. Rzadko zauważane na co dzień, a tak ważne dla całego Kościoła, wspólnoty życia kontemplacyjnego, są w dzisiejszym świecie rzadkim a przecież niezbędnym centrum modlitwy, ofiary oraz pełnej najwyższej miłości służby Bogu i bliźnim. Świadeństwo życia konsekrowanego, podejmowanego przez niektórych, kieruje uwagę wszystkich, nie tylko wierzących, ku tajemnicy Królestwa Bożego, które uobecnia się już na ziemi, chociaż w pełni urzeczywistni się w niebie.

Dobrze zrozumiana i przeżywana czystość pozwala każdemu ludzkiemu sercu rozpałić w sobie wielką miłość do Boga i do ludzi. Jak naucza Sobór Watykański II "czystość jest osobliwym znakiem dóbr niebieskich i środkiem, który ułatwia ochocze poświęcenie się służbie Bożej i dziełom apostołatu" (PC 8). Czytania dzisiejszej niedzieli pozwalają nam dostrzec i rozpoznać wielką wartość czystości konsekrowanej, poprzez którą człowiek oddaje się Bogu niepodzielnym sercem. Zachowanie czystości pełnej, czyli dziewictwa, jako wyraz oddania się Bogu niepodzielnym sercem, jest odbłaskiem nieskończonej miłości Boga, tej samej Miłości, która rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego. To Duch Święty przynagla nas, abyśmy odpowiedzieli na tę Miłość naszą całkowitą miłością do Boga i do braci (VC 21). Tak rozumiana czystość uważana jest powszechnie za "bramę" do całego życia konsekrowanego.

Prorok Jeremiasz, zgłębiając przed Bogiem tajemnicę swojego powołania, uświadomił sobie, że jego ludzkich sił może tu nie wystarczyć, że potrzebuje specjalnej łaski od Boga, aby zleczone mu zadanie mógł podjąć skutecznie. Poznawszy to, miał prawo odczuć lęk serca, i pytać, w jaki sposób słaby człowiek ma stać się nagle twierdzą warowną, kolumną ze stali i murem spiżowym? W jaki sposób małość człowieka ma przyoblec się nagle w przymioty Boże? We współpracy z Bogiem okazuje się to jednak możliwe. Jak modliliśmy się w psalmie responsoryjnym - to sam Bóg jest opoką i twierdzą, skałą i zamkiem warownym (Ps 71). Słyszymy też odpowiedź udzieloną Jeremiaszowi, że plany Boże związane z jego osobą są wcześniejsze niż początek jego ziemskiej egzystencji: zanim przyszedł na świat, już Bóg go znał, poświęcił i ustanowił. Chodzi tu więc o dar od samego Boga, o Jego suwerenny wybór i od Niego otrzymane specjalne powołanie.

Podobnie jest też z powołaniem do życia w czystości, podejmowanej w imię Chrystusa, szczególnie czystości konsekrowanej przez Kościół mocą Boga. Tylko niektórzy otrzymują ten dar poznania i umiłowania miłości doskonałej. Duchową wartość tej drogi podkreślił sam Jezus Chrystus, gdy po wygłoszeniu pochwały dobrowolnego bezżeństwa z racji na królestwo niebieskie, dodał: kto może pojąć, niech pojmuje (Mt 19,12). By zrozumieć wartość tej drogi, zaakceptować ją i wprowadzić w życie, potrzebny jest więc specjalny dar łaski Bożej, specjalne powołanie.

Podkreślając specyfikę powołania do życia w celibacie i dziewictwie, należy zarazem przypomnieć, że przecież każdy chrześcijanin jest powołany, aby przeżywać swoje życie zachowując czystość właściwą dla swego stanu życia. Dlatego etyka katolicka mówi o zachowywaniu czystości przedmałżeńskiej, o zachowaniu odpowiedniej czystości w małżeństwie, o czystości wdowiej i o czystości osób żyjących w samotności, lecz nie składających ślubów. Ojciec Święty, głosząc przed dziesięciu laty katechezy o życiu konsekrowanym, powiedział m.in., że "zarówno życie małżeńskie - jeżeli jest pojęte po chrześcijańsku, jako wierność oblubieńcza aż do śmierci - jak również powołanie zakonne, a w sposób szczególny bezżeństwo dla królestwa Bożego, obrazują na swój sposób tajemnicę oblubieńczej jedności Chrystusa z Kościołem" (23 listopada 1994). W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że "szacunek dla dziewictwa ze względu na królestwo i chrześcijańskie rozumienie małżeństwa są nierozdzielne i wzajemnie się uzupełniają" (KKK 1620). Cnota czystości podejmowana w imię miłości Boga zawsze pogłębia więź człowieka z Bogiem a relacjom międzyludzkim nadaje nowy, głębszy sens.

Dotyczy to w sposób szczególny osób konsekrowanych. Ślub czystości, "zawiera w sobie obowiązek doskonałej wstrzemięźliwości w celibacie" (KPK kań. 599). "Ta doskonała powściągliwość, zachowywana ze względu na królestwo Boże, zawsze cieszyła się szczególnym szacunkiem Kościoła" (KK 42).

Święty Paweł, przedstawiając walory i cechy prawdziwej miłości, zaznacza, że jest to droga doskonalsza niż wszelka wiedza czy heroiczna asceza. W słowach przepięknego Hymnu o miłości stwierdza krótko: największa jest miłość. Tłumaczy, że tylko miłość czyni człowieka wolnym i wielkim; bez niej wszystko jest pozbawione fundamentu i nie ma żadnej wartości. Miłość jest zatem miarą wielkości człowieka i wszelkiej doskonałości.

Powołanie do życia konsekrowanego, naznaczonego pełną czystością, pozostaje wyłącznie dziełem Bożej miłości. Wszyscy, którzy postanawiają iść za tym powołaniem, winni to czynić z miłości i z miłością. Droga ta, oznaczając rzeczywiste wyrzeczenie się życia małżeńskiego i rodzinnego, ma na celu osiągnięcie większego dobra, doskonalszej miłości, a w ostateczności Królestwa Niebieskiego. Ten akt pociąga za sobą absolutne oddanie się Bogu "niepodzielnym sercem" (por. I Kor 7,34) i coraz to dokładniejsze upodobnienie się do Chrystusa ukrzyżowanego. Ślub czystości jest więc wyrazem najgłębszej, wyłącznej i całkowitej miłości człowieka do Boga. Jest też odpowiedzią na wezwanie Boga, aby Go miłować "z całego swego serca, z całej duszy swojej i ze wszystkich swoich sił" (Pwt 6,5).

Dzięki darom Ducha Świętego człowiek zachowujący czystość wchodzi w szczególną zażyłość z Jezusem Chrystusem. To czyni go zdolnym do miłości oblubieńczej. Dziewictwo, jako czystość doskonała, daje szansę duchowego umierania i zmartwychwstania z Chrystusem z miłości do Niego. Tak przeżywane dziewictwo nie tylko nie ogranicza ludzkiej miłości, ale ją zdecydowanie poszerza o wymiar ofiary i wyrzeczenia. Ten dodatkowy wymiar pozwala "odnaleźć się pełniej w Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym" (RD 10) a wraz z tym pełniej służyć ludziom.

Ewangelia ukazuje nam Jezusa, który w synagodze w Nazarecie wygłasza "prowokacyjne" dla ówczesnych słuchaczy oświadczenie, że to On sam jest spełnieniem proroczych słów o przyjściu Mesjasza. Po tej wypowiedzi słuchacze Jezusa szybko przeszli od Jego akceptacji do odrzucenia, wyrzucając Go z miasta z zamiarem ukamienowania Go.

Ten dramatyczny incydent ukazuje Chrystusa jako Tego, który jako świadek Prawdy zmusza słuchaczy do zajęcia wobec Niej konkretnego stanowiska: albo akceptacja Prawdy albo Jej odrzucenie. Pośród innych, obecnych w Kościele postaw pełnych ewangelicznego radykalizmu, taką funkcję pełnią wobec świata również osoby konsekrowane. Ich praktyka radosnej czystości jest pozytywną prowokacją wobec dzisiejszej hedonistycznej kultury, która odrzuca wiele norm etycznych a kwestię czystego, ewangelicznego przeżywania własnej płciowości sprowadza często do rangi zabawy sobą i własnym życiem. Wśród takich negatywnych postaw "osoba konsekrowana ukazuje, że to, co większość ludzi uważa za niemożliwe, dzięki łasce Pana Jezusa staje się możliwe i jest źródłem prawdziwego wyzwolenia" (VC 88). Tysiące osób życia konsekrowanego świadczą więc o tym, że można Boga miłować całym sercem, że moc Jego miłości potrafi dokonać wielkich rzeczy, że relacje międzyludzkie mogą być czyste i przejrzyste, że zmysły i instynkty dadzą się opanować, zaś miłość do człowieka może poprzez zachowanie czystości właściwej poszczególnym stanom, nabrać nowego wymiaru i nowej mocy służby.

Konsekrowana czystość jawi się zatem jako doświadczenie radości i wolności. Rozjaśniona światłem wiary w zmartwychwstanie Chrystusa wskazuje też na wartości ostateczne; przypomina, że przemija postać tego świata (I Kor 7,31); zapowiada przyszłe przyjście Pana oraz związany z tym wydarzeniem nowy porządek świata, zgodnie z którym ani się żenić będą, ani za mąż wychodzić (Łk 20,35).

Światu dzisiejszemu i nam wszystkim potrzebny jest przykład życia czystego. Potrzebne jest całkowite oddanie się Bogu ze strony niektórych, aby wszystkim wyprosić większe otwarcie na pragnienie cnót chrześcijańskich, szczególnie cnoty czystości, wpisanej odpowiednio w każdą drogę chrześcijańskiego życia. Prośmy więc Boga, aby ideał życia w pełnej czystości podejmowanej ze względu na Boga, wśród wielu dobrych dróg i charyzmatów współczesnego życia, cieszył się szczególnym zrozumieniem i szacunkiem w opinii publicznej. Prośmy by ci, którzy wybierają tę niełatwą drogę życia według rad ewangelicznych, znajdowali w swoim środowisku moralne wsparcie i duchowe zaplecze. Konkretnym wyrazem takiego podejścia niech będą nasze modlitwy, a także nasze ofiary złożone na rzecz klasztorów kontemplacyjnych w Polsce na tacę w dniu 2 lutego, w Uroczystość Ofiarowania Pańskiego. Prośmy, aby osoby konsekrowane Bogu na życie w doskonałej czystości, w pełni realizowały swoje powołanie do miłości doskonałej i aby ta miłość nadawała ich działaniu apostołskiemu głębszy duchowy rys i szczególną owocność. Niech czystość osób konsekrowanych podsyca ustawicznie żar ich miłości do Boga i ludzi, niech jej wewnętrzne piękno będzie zawsze "odblaskiem nieskończonej miłości łączącej trzy Boskie Osoby w tajemniczej głębi życia trynitarnego" (VC 21). Nas wszystkich taka postawa niech także wzywa do wierniejszego naśladowania Chrystusa, także poprzez zachowanie czystości właściwej dla każdego stanu, abyśmy po życiu wiernym Ewangelii otrzymali udział w wiecznej miłości.